ELEGIA

NA POGRZEB

WIELMOZNEY PANNY JEY MOSCI PANNY ZOPHIIEY SIENIAWSKIEY

PODCZASZANKI KORONNEY.

W ZAMOSCIV

W Drukárni Akádemiey, drukował Chrysztoph Wolbramczyk, Roku Páńskiego 1617.

ELEGIA
NA POGRZEB
WIELMOZNEY PANNY
IEY MOSCI PANNY ZOPHIIEY
SIENIAWSKIEY
POCZASZANKI KORONNEY.

MVzo, záley ſie łzámi : y ręku łamánia
Nie zániechay, y włoſow ná głowie tárgánia.
Przyzoẃ wßytkich lámentow, wſtytkich płácżow rzewnych.
Y nárzekay ná kreſy lat ludzkich niepewnych.
Vmárłá nam Zophia, krwie Sieniáwſkiey plemię :
Y iuż ią dźiś nieżywą kłádźiemy do źiemie.
Vmárłá w niedoyrzáłym wieku. ácż dźielnośćią,
Acż pięknemi poſtępki, piękną roſtropnośćią,
Wßyſtkie wyrownywáłá pánienki doyrzáłe :
Ale ráne owoce nie bywáią trwáłe.
Wßyſtko w niey ráno było; cnoty ráné wßelkie;
Miłość ku Pánu Bogu, nabożeńſtwo wielkie,
Wſtyd, pokorá, ſtátecżność, ſkłonność ku káżdemu,
Rozmowá niepierzchliwa, podobna ćichemu

Strumieniowi, gdy płynie w brzegách nieſkáliſtych,
Y wßem wobecz doſtatcza ſwych napoiow czyſtych.
Do tákich obyczáiow/ ktore w ſobie miáłá/
Podobno od głádkośći przyczyniona chwałá
Zágáśnie, lubo ſie ták ślicznę vrodźiłá/
Ze Anyołom/ nie ludźiom podobnieyßa byłá.
Lecz ſie tá w proch rozſypie/ y onę rumiáną
Twarz proch roſtoczy, tylko koſteczki zoſtáną
Nágie, gołe; y te w proch poſtąpią zá láty,
Ani vnikną wiekow śmiertelnych vtráty;
Aż ie trąbá ogromna ſądu oſtátniego
Obudźi, y przywiedźie do ſtanu pierwßego.
A cnotá/ y niewinność duße świątobliwey/
Tá nigdy nie podlega śmierći zázdrośćiwey;
Ale wiecznie w pokoiách niebieſkich przebywa,
Y oblicza Páńſkiego ná oko záżywa:
Ktoremu nie zrownáią ſłoneczne iáſnośći/
Nie zrownáią weſela/ y wßytkie rádośći.
Cna mátko/ nie tákiś iey poſag gotowáłá,
Tyś ſie po niey przyiaćioł nowych ſpodźiewáłá,
Spodźiewáłáś ſie pozney ſtárośći podpory;
Teraz tylko ſmutek maß z vkocháney cory,
Pátrząc ná nie nieżywą. gdźie one vkłony?
Gdźie one śliczne ſłowá? gdźie vśmiech pieſczony?

Gdźie

Gdźie posłuszeństwo? ktorym zá serce chwytáłá
Miłe rodźice, y znák niemylny dawáłá,
Ze ie miáłá wielkiemi zdobić vćiechámi,
Y dom-świetny wystáwić pięknemi wnukámi.
Człowiek ták, Bog inácżey; wszytko ku lepszemu,
Kto sie rozumem rządźi; we wszytkim sie iemu
Poddáie: bo y przécżyć trudno wszechmocności,
Y niesłusza o Bozkiey wątpić opátrzności.
Ktory, iák wszytko stworzył, ták y wszytkim władnie,
Bez iego rozrządzenia włos z głowy nie spádnie.
Jednym żyćia pozwala áż do śiwey skronie,
Drugich bierze w powićiu v mátek ná łonie.
Trudno sądźić co lepiey. ma swoie przysmáki
Długi wiek, ma y krotki. kres wszytkich iednáki
Czeka; vmiera młody, vmiera y stáry.
Zywszy nadłużey, przećię przydźie wsieść ná máry.
Moim zdániem, kto pręcey zawod ten odpráwi,
Ani sie świátá tego blendámi zábáwi.
Ani vrázy weźmie w cáłey niewinnośći,
Sczęśliwszy, niż kto wieku pełen do sytośći,
A wespoł pełen ludzkich vpadkow szkodliwych,
Zá ktore wpada pod kaźń sądow Bozkich mśćiwych
Bowiem o niewinnośći wątpić nie potrzebá,
Ze záraz prostą drógą przenika do niebá.

Y miey-

miey[ce otrzymywa po[polu z Anyoly,
Y wiekom wiecznie żywot prowádźi we[oly.
o [ie y tey, co ią dźiś do grobu kładźiemy,
Niewątpliwie do[tálo: prozno iey plácżemy,
rozno [troiemy grubych żalob vbierania,
Prosno [mutnych zoltarzow czyniemy śpiewánia:
uß oná w niebie wiecznych pokoiow záżywa,
Juß oná w máie[tacie Páń[kim odpoczywa.
Ani od nas rátunkow żadnych potrzebuie,
Rácżey nas grzeßnych [woią przyczyną rátuie.
A gmin wßy[tek niebie[ki pomaga iey tego,
Y gniewu przećiwko nam vmnieyßa Bozkiego.
ypcie kwiećia ná trunne, wieńce záwießaycie,
A pio[neczkę we[olą co raz powtarzaycie.
hwalcie niewinne dźiatki, chwalcie Páná [wego,
Niewinne dźiatki wielbcie imię święte iego.
Niech imię święte iego będźie vwielbione,
Teraz, y potym, y ná wieki nie[kończone.
A ty vczony mi[trzu, kámień mármurowy
Po[taw: y ná nim wydróß nagrobek tákowy.

OPHIA TV SIENIAWSKA LEZY POGRZEBIONA,
IESZCZE W NIEWINNYM WIEKV DO NIEBA
WNIESIONA.

NIE

NIE ZALVIE ZE SWIATA NIEWIELE ZAZYLA,
ZA WIEK SMIERTELNY, ZYWOT WIECZNY
FRYMARCZYLA

Simon Simonides pisał Roku 1617.
w mieśiącu Czerwcu.

Ex Libris Thomae
Maikrzycki

Ex Libris